

Nowym ofiarodawcą
serdecznie dziękujemy!

WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.
Dzisiejszy serwis informacyjno-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halinski.

GŁOS OBSERWATORA

„Sędziowie“

Hitlerowcy w trybunałach NRF

W dniu 8 maja ma nastąpić w NRF przedawnienie sądowego ścigania przestępstw i zbrodni hitlerowskich, co spowodowało Rząd Polski do złożenia znanego oświadczenia protestującego. Warto z tej racji przypomnieć i podkreślić, że właśnie w aparacie sądowym i prokuratorskim NRF roi się od hitlerowców.

Kiedy 15 lat temu, drogo okupione zwycięstwo wojsk radzieckich i armii sojuszniczych zniszczyło potęgę militarną hitlerowskich Niemiec i wymogło na nich bezwarunkową kapitulację, jedynym celem było uchronienie świata na przyszłość przed nową agresją niemiecką i przeprowadzenie w tym celu pełnej demokracji, denazyfikacji oraz demokratyzacji Niemiec. Przedstawiciele pokonanego państwa niemieckiego przyjęli te warunki, ale ich realizacja w Niemczech Zachodnich, dotąd nie nastąpiła.

DENAZYFIKACJA

Nie lepiej ma się sprawa z denazyfikacją. Iluż byłych, czołowych hitlerowców zajmuje najpoważniejszą pozycję w aparacie państwowym i samorządowym NRF, w Bundeswehrze i w życiu politycznym, uparcie chronionych przez „chrześcijański” i „demokratyczny” rząd boński?

ANALOGIE

Przypomnijmy pewne, pouczające fakty z nie dawnych dziejów Niemiec. Przypomnijmy, jak to przebiegało przez Republikę Weimarską aparat sądowy i prokuratorski Niemiec odbiło się na losach tej republiki. To przecież reakcyjny aparat sędziowski z okresu junkerskiego cesarstwa wydawał w okresie Republiki wyroki ułatwiające dojście do władzy Hitlera. To ten aparat w roku 1920 wydał wyrok uniewinniający Kappa, przywódcę rebelii monarchistyczno-reakcyjnej. To ten aparat w roku 1923 skazał Hitlera za nieudany pucz w Monachium na karę jednego roku twierdzy, którą na żywno w Niemczech „Ehrenhaft” (areszt honorowy). A w tym samym czasie komuniści i socjaldemokraci byli skazywani przez te same sądy na długoletnie ciężkie więzienia za działalność na rzecz demokracji i postępu.

Podobnie dzieje się i dziś! Świadczy o tym i ostatni haniebny wyrok wydany w Dusseldorfie w sprawie zachodnio-niemieckich członków Światowej Rady Pokoju, domagających się od rządu NRF polityki pokojowej, świadczy o tym i wyrok w sprawie delegacji partii komunistycznej w NRF, świadczą cały szereg innych procesów i wyroków w Niemczech Zachodnich.

BEZ WINY

Tę zasadniczą i prostą prawdę nie chce jednak uznać rząd boński. Je-

Młodzi walczą z nieuctwem

Z sali II Zjazdu Związku Młodzieży Socjalistycznej

Uczyć się, uczyć, uczyć — to proste, potoczne zawołanie Lenina patronuje obradom Zjazdu. Zabierający głos przedstawiciele półmilionowej niemal młodzieży, zrzeszonej w szeregach ZMS, podejmują frontalny atak przeciwko nieuctwu. Ciemnota, brak kwalifikacji są zagrożeniem nie tylko przyszłości osobistej setek tysięcy młodych ludzi. Są również groźbą dla całego kraju.

A tymczasem — jak stwierdził I sekretarz KW ZMS w Opolu, Jerzy Lech — w tym, bardzo uprzemysłowionym, województwie trzeba by 20 lat, żeby przy dotychczasowym tempie wyrównywania zaległości wszyscy młodzi robotnicy skończyli szkołę podstawową. W województwie białostockim co trzeci młody robotnik przemysłowy nie ma podstawowego wykształcenia. Jak z nim mówić o postępie technicznym, o modernizacji urządzeń fabrycznych? — oto

problem, postawiony przez I sekretarza KW ZMS w Białym Stoku, Sergiusza Rubczewskiego.

Mocne to liczby, ale mocniej szanuje nadzieję. Bo zetemesowcy nie poprzestają tylko na żalach, proponują także rozwiązanie problemu. Żeby skoordynować interesy oświaty z bieżącymi potrzebami przemysłu. Żeby powołać międzyresortową komisję, która będzie pilnowała, by „gonitwa za planem” nie ukreślała iba każdorazowym próbom pracy oświatowej wśród robotników.

Kto słuchał dyskusji na II Zjeździe nie może być pesymistą. Sami młodzi wydają wojnę nieuctwu. Jej wynik nie budzi wątpliwości.

API

Z kroniki sądowej

Od 1942 do 1959 roku...

Nieczęsto się zdarza, że chcąc udowodnić komuś niedawno popełnione przestępstwo — dowodów trzeba szukać w zeznaniach ludzi, pamiętających pewne szczegóły — konkretnie tajne nauczanie — z okresu okupacji.

A tak właśnie toczyło się śledztwo przeciwko Bolesławowi Jančzakowi z Rawicza, podejrzewanemu o wyłudzenie z sądu aktu odtworzenia świadectwa maturalnego, rzekomo uzyskanego na kompletach tajnego nauczania w Krakowie. Śledztwo wykazało, że Jančzak ukończył zaledwie 5 klas, a podczas wojny mieszkał w Warszawie.

Przy okazji wyszły na jaw inne sprawy. Zarzuty zawarte w akcie oskarżenia między innymi mówią o łapownictwie i kradzieży ponad 200 sztuk skierowań do zdjęć rentgenologicznych, w wyniku czego obwodowa przychodnia nie mogła rozliczyć się ze zużytych błon rentgenologicznych. Jančzakowi, który był kiedyś pra-

cownikiem tej przychodni, zarzuca się ponadto pomówienie (w liście do KC PZPR) lekarza więziennego o popełnienie zbrodni na osobach więźniów, oraz rzucanie pogrzebów i inwektyw pod adresem przewodniczącego PRN. Listę zarzutów zamyka powoływanie się na wpływy w urzędach. Oczywiście nie — bezinteresownie. (ak)

Depesza Chruszczowa do premiera Togo

Rząd Związku Radzieckiego stwierdza, iż uznał Republikę Togo za państwo niepodległe i suwerenne i jest gotów nawiązać z nią stosunki dyplomatyczne oraz dokonywać wymiany przedstawicieli dyplomatycznych.

Informuje o tym depesza, wysłana przez premiera N. S. Chruszczowa do premiera Republiki Togo — S. E. Olimpio. (PAP)

2 maja egzekucja Chessmana?

Gubernator stanu Kalifornia Brown oświadczył we wtorek przedstawicielom prasy, że „jeśli nie nastąpi coś nadzwyczajnego” nie może ponownie odroczyć egzekucji Caryl Chessmana wyznaczoną na przyszły poniedziałek. Konstytucja nie pozwala mi na zastoso-

wanie prawa łaski — powiedział Brown. Chessman ma zostać stracony w komorze gazowej więzienia San Quintin z mocy wyroku, który zapadł na niego za rozliczne zbrodnie w 1948 r. Jego egzekucja była już 8-krotnie odraczana. PAP

Przeciw rasizmowi

HARRY BELLAFONTE NA CZELE POCHODU

Popularny pieśniarz i aktor — Harry Bellafonte na czele pochodu protestacyjnego w Cambridge (stan Massachusetts) przeciwko segregacji rasowej w południowych stanach USA. Napis na transparentie, który niesie, brzmi: „Popierajcie Murzynów z Poludnia w ich walce o równość”.

Fot. — CAF



Nagrody „koziółkowych” szczęśliwców

W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się 26 bm. o godz. 17 w świetlicy Prezydium RN m. Poznania, rozlosowano niżej podane nagrody rzeczowe między uczestników gier kwietniowych (w kolejności podajemy l. p., nr kolektury, nr banderoli, nagrodę rzeczową oraz miejscowość):

1. — 54 — 40975 — Samochód osobowy „Skoda — Octavia” — Poznań; 2. — 98 — 3897 — Telewizor „Neptun” — Poznań; 3. — 105 — 16852 abon. Pralka elektr. SHL — Poznań; 4. — 91 — 13684 abon. Pralka elektr. SHL — Poznań; 5. — 103 — 17141 — Kupon mat. na ubranie 100 proc. wełny — Poznań; 6. — 96 — 6900 — Premia wczasowa — Poznań; 7. — 11 — 207320 — Radiodbiornik „Bolero” — Poznań; 8. — 78 — 128991 — Odkurzacz z importu — Poznań; 9. — 73 — 28581 — Rower z importu — Poznań; 10. — 59 — 10426 — Rower z importu — Poznań; 11. — 30 — 28368 — Zegarek na rękę „Kirowski” — Poznań; 12. — 49 — 19047 — Zegarek na rękę „Kirowski” — Poznań; 13. — 97 — 63542 — Zegarek na rękę „Kirowski” — Poznań; 14. — 46 — 12341 abon. — Zegarek na rękę „Kirowski” — Poznań; 15. — 110 — 139040 — Telewizor „Turkus” — Ostrzeszów; 16. — 202 — 13292 — Maszyna do szycia — Wolsztyn; 17. — 282 — 1059 — Pralka elektr. SHL — Bolęwo; 18. — 266 — 7168 — Pralka elektr. SHL — Pniewy; 19. — 235 — 11719 — Kupon mat. na ubranie 100 proc. wełny — Pniewy; 20. — 217 — 6529 abon. — Premia wczasowa — Leszno; 21. — 188 — 3719 — Radiodbiornik „Bolero” — Lubasz pow. Czarnków; 22. — 146 — 9659 — Radiodbiornik „Tatry” — Brudzew pow. Turek; 23. — 152 — 12578 — Radiodbiornik „Tatry” — Witkowo pow. Gniezno; 24. — 140 — 33039 — Odkurzacz z importu — Władysławów pow. Turek; 25. — 297 — 3796 — Rower z importu — Brdów pow. Koto; 26. — 293 — 2347 — Rower z importu — Kępno; 27. — 154 — 9796 — Zegarek na rękę „Kirowski” — Kostrzyn; 28. — 136 — 28356 — Zegarek na rękę „Kirowski” — Sompolno pow. Koto; 29. — 129 — 23339 — Zegarek na rękę „Kirowski” — Kalisz; 30. — 273 — 11209 — Zegarek na rękę „Kirowski” — Łopienno.

Właściciele kuponów z wyżej wymienionymi numerami

banderoli mogą się zgłosić po odbiór nagród w dniu 30 kwietnia 1960 roku o godz. 10 w Dyrekcji Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” — Poznań, Nowy Ratusz, pokój 97, ul. Czerwonej Armii 80/82.

Problemy IV plenum

Stal otrzymywana w próżni?

Lanie stali w próżni — nowa metoda w hutnictwie — kojarzy się niemal z „czarną magią”. Nową metodą posłużyli się inżynierowie i technicy huty „Batory”, aby uzyskać stal, jakiej w Polsce dotychczas nie produkowano.

„Czarna magia” nowoczesnej techniki działa na oczach wszystkich zainteresowanych i to w sposób nie tak znów skomplikowany, jak by się można było spodziewać.

Wśród pryskających na wszystkie strony iskier płynnego metalu, dokonuje się „misterium” napełniania wielkiej kadzi przedniej. Gdy gorąca lawa dochodzi do brzegów, kadź zanika w specjalnym zbiorniku pod ziemią, gdzie odpowiednie urządzenia wytwarzają próżnię. Próżnia „wysysa” z roztopionej stali wszelkie gazy, jak tlen, wodór i inne. Pozbawiona w ten sposób gazów gorąca lawa wpływa z kolei do wlewnic. A gdy zastygnie i skrzepnie w postaci czterotonowych wlewków, odbiwa się dalsza, zwykła już operacja: wlewki wędrują do kucia, lub wałowania.

Polska odmiana

Tak mniej więcej, w największym skrócie przedstawia się proces odlewania stali tą nową, niepraktykowaną dotychczas nigdzie w kraju metodą. Bo

Rewelacyjna metoda w hutnictwie

odlewanie stali w próżni stosuje się wprawdzie w hutnictwie niektórych wysoko uprzemysłowionych krajów, ale po raz pierwszy opracowano jej oryginalną polską odmianę i zastosowano właśnie w hucie „Batory”.

Rozmawiamy z jej autorami. Są to projektanci i konstruktorzy, inżynierowie Daniel Dybała i Zdzisław Bonenberg z „Biproduktu” w Gliwicach oraz Jerzy Obrebski, Bernard Szramek i Ernest Jakubiec z huty „Batory”.

— Cóż to za nadzwyczajna stal, dla której odlewni potrzebne były takie urządzenia?

— Stal najlepszej marki — mówi inż. Obrebski. Gazy, jak wiadomo, tworzą skaż w odlewach, obniżają jakość stali, jej wartość. Przez usunięcie ich przy pomocy urządzeń do lania stali w próżni, otrzymujemy wysokowytrzymałościową stal, nadającą się do ważnych wyrobów dla takich przemysłów, jak maszynowy, czy okrętowy.

— A kto wykonał urządzenia?

— Huta „Ferrum”, według naszych projektów — zarówno kadzie przednie, jak i inne części agregatu do lania stali

w próżni. Olejne pompy próżniowe o wydajności do 930 m³ na godzinę, niezbędne do tego urządzenia, wyprodukowały zakłady budowy i montażu urządzeń technicznych w Swidnicy, w oparciu o dokumentację inż. Rajmunda Szeli. Dotychczas nie wyrabialiśmy nigdy takich pomp. Budowały urządzenia Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Mostostal”, przedsiębiorstwo instalacji przemysłowych i „Elektromontaż”.

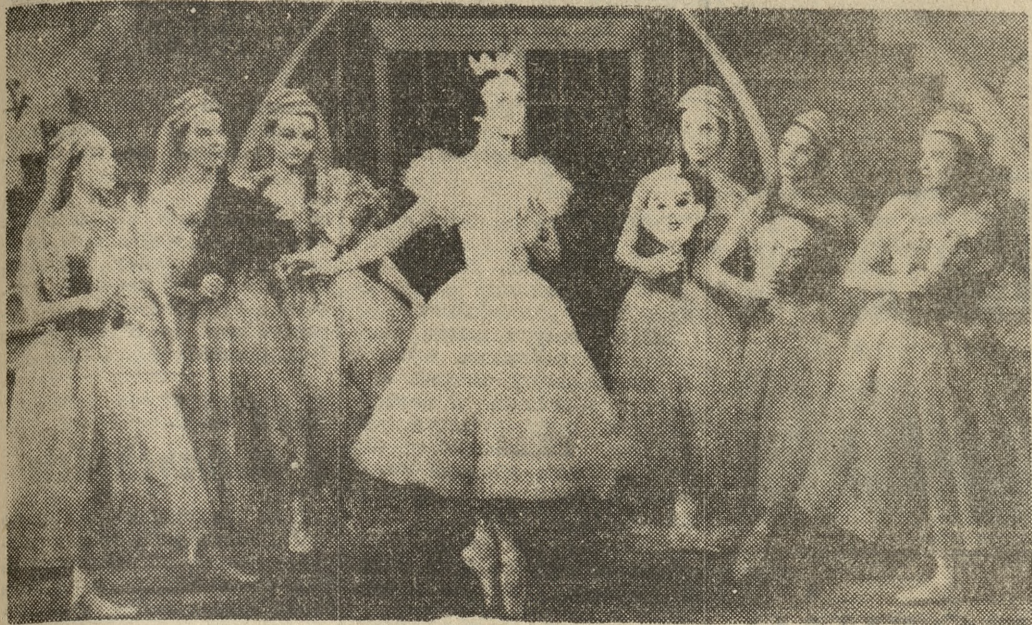
— Sporo było kłopotów z samą budową tego prototypu urządzenia — dodaje dyrektor huty, inż. Tadeusz Palmirski — ale zdobyliśmy doświadczenie. Warto jest również to, że zapewniliśmy stalownikom pełne bezpieczeństwo w ich pracy. Warto także dodać, że osiągnięte przez nas wskaźniki techniczne przy odlewaniu stali w próżni są bardzo dobre, często lepsze, niż za granicą. Na razie odlewamy w próżni 4-tonowe wlewki. Czasem, po zaistnieniu nowych zbiorów, odlewać będziemy 25-tonowe.

Wielki sukces

Niewątpliwie jest to wielki sukces huty „Batory” i nowa metoda odlewania stali w próżni powinna być chętnie zastosowana w stalowniach innych hut.

MOP

Książniczka i jej damy



Prawo i życie

Potracanie należności

Przedsiębiorstwo uspołecznione wystąpiło na drogę sądową przeciwko swemu pracownikowi, domagając się zasądzenia od niego określonej kwoty pieniężnej z tytułu powstałego niedoboru (manka).

Pracownik wnosil, by od sumy, jaka przypadnie przedsiębiorstwu z wyroku sądu, potrąconą została pewna kwota, należąca się pracownikowi w związku z jego pracą.

Rzecznik przedsiębiorstwa był zdania, że potrącenie takie nie może nastąpić, ponieważ zainteresowany pracownik mógłby dochodzić swej pretensji do przedsiębiorstwa tylko przed zakładową komisją rozjemczą, a nie przed sądem.

Sąd Najwyższy nie podzielił tego zdania. Istotnie, obowiązuje prawo dopuszczające potrącenie wzajemnych należności tylko wtedy, gdy są one zaskarżalne, i to na tej samej drodze postępowania, a więc np. na drodze sądowej, arbitrażowej lub administracyjnej.

Czy zasada ta może się jednak odnosić do wypadku, gdy pracownik przeciwstawia swe roszczenia ze stosunku pracy (tj. roszczenia, które zasadniczo są zaskarżalne przed zakładową komisją rozjemczą) wobec przedsiębiorstwa, które dochodzi swych pretensji przeciwko pracownikowi w trybie sądowym?

Na powyższe pytanie Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym dał odpowiedź przeczącą, wychodząc z następujących przesłanek:

Wprawdzie spory ze stosunku pracy należą w zasadzie do właściwości zakładowych komisji rozjemczych, jednakże w pewnych wypadkach (np. w razie braku jednomyślności zasiadających w komplecie orzekających członków komisji) rzekającym członków komisji sprawy tego rodzaju ulegają rozpoznaniu przez sąd. A więc zaskarżenie roszczeń pracownika do przedsiębiorstwa u-

Słoń na stole operacyjnym

Ulubienica zachodniobierlińskiego ZOO słonica „Jambo” ciężko zachorowała. Dyrekcja ZOO postanowiła poddać zwierzę zabiegowi chirurgicznemu. W tym celu przygotowano specjalną klatkę, do której wprowadzono chorą. Wewnątrz klatki umieszczono grubą belkę uniemożliwiającą słońcu wszelkie ruchy.

Ze względu na wielkie ryzyko nie zdecydowano się za stosować ogólnej narkozy. „Jambo” otrzymała miejscowe znieczulenie i pięciu chirurgów przystąpiło do operacji. Aby łatwiej dosięgnąć brzucha „pacjentki” musiano zbudować specjalny podest.

Operacja udała się. Chora czuje się lepiej. (PAP)

społecznego na drodze sądowej nie zostało przez prawo całkowicie wyłączone. Tym samym należy przyjąć, że w wypadku, o jakim mowa, dopuszczalne jest zgłoszenie przez pracownika jego pretensji do potrącenia z roszczenia pracodawcy dochodzonego na drodze sądowej.

Odmienne rozwiązanie rozważanej kwestii — stwierdził Sąd Najwyższy — miałyby się z celem dekretu o zakładowych komisjach rozjemczych, który zmierza głównie do tego, by pracownicy mogli dochodzić swych należności z tytułu stosunku pracy w sposób dostępny, prosty i szybki. Jeżeli przeto z jakichś względów pracownik nie chce dochodzić swych pretensji przed zakładową komisją rozjemczą, to nie ma racji, by nie mógł ich wysuwać w celu potrącenia z należności pracodawcy, który wystąpił przeciwko pracownikowi na drogę sądową.

W. N.

NOWY BALET DUŃSKI

Jedną z bajek Andersena — „Cień” jest motywem nowego baletu duńskiego skomponowanego przez Svend Erik Tharpa. Układ choreograficzny Birgera Bartholina. Rolę cienia gra Frank Schaufuss, mędrca — Hennig Kronsam, księżniczki Poezji — Mona Vangsae. Balet został wystawiony po raz pierwszy 26 marca w Królewskim Teatrze w Kopenhadze. Fot. — CAF

MAGAZYN

OBFITE ŻNIWO

Jak obliczają fachowcy, z jednego wieloryba uzyskuje się 25 ton mięsa, 12 ton tłuszczu i 9 ton oliwy. Ponadto skórę i wnętrzności przerabia się na mączkę pokarmową.

KOCI DESANT

Jak donoszą z Borneo, około 30 kotów, spuszczonej zostanie w tych dniach na spadochronach w okolicy Sarawaku, opalone przez szczyty. Koty te mają ratować pola ryżowe w górach, niszczone przez gryzonie.

PRZED SĄDAMI

Blisko milion spraw rozpatrzył w ubiegłym roku kolegium orzekające w Polsce. Około połowa spraw dotyczy naruszenia porządku publicznego na drogach publicznych, lub zakłócenia spokoju pod wpływem alkoholu. (bro)

Kartki z podróży (3)

Po zwiedzeniu i zaznajomieniu się z problematyką dwu stolic — starej i nowej, do której już przeniesiono wiele urzędów centralnych i proklamowano oficjalnie, delegacja parlamentarzystów polskich nawiązała bezpośrednie kontakty z ludnością czterech stanów: Rio de Janeiro, Goias, Sao Paulo i Parana. O tych spotkaniach opowiada nam dalej poseł T. Malinowski.

W stolicy każdego stanu składaliśmy wizyty półoficjalne i prywatne. Od gubernatorów począwszy, wszyscy jako tako swoitowani obywatele zapraszali nas do swoich mieszkań. Odwiedziliśmy uniwersytety, instytuty naukowe, muzea sztuki nowoczesnej, między innymi w Petropolis, będące próbą tworzenia historii młodego narodu brazylijskiego. Z większych zakładów pracy zwiedziliśmy duży ośrodek przemysłu hutniczego — Volta Rotonda. To taka brazylijska Nowa Huta, budowana tak jak i u nas od podstaw, w szczytnym polu, ale chyba w nieco szybszym tempie. W stanie Parana spotkaliśmy dwa nowe miasta — Londrina i Maringę — liczące po 50 tysięcy mieszkańców, budowane jednak w przeciwnieństwie do nowej stolicy, na ogromnym zapleczu plantacji kawowych. Kawa jest bowiem dominującą rośliną, uprawianą przez brazylijskich rolników.

— Z drogami w Brazylii to jest tak — albo są wspaniałe, odpowiadające najnowocześniejszym wymogom, albo ich wcale nie ma. Brazylia jest bowiem co do obszaru ósmym krajem świata, a zaludnienie niezbyt gęste. Są okolice, gdzie jeden człowiek przypada na kilometr kwadratowy. Drogi na tych przestrzeniach stanowią palący pro-

blem, rozwiązywały przy pomocy wszystkich zdobyczy nauki i techniki współczesnej. Istniejące w tym kraju arterie komunikacyjne imponują nie tylko wspaniałymi nawierzchniami, ale przede wszystkim rozwiązaniami technicznymi. Widać się wśród gór i przełęczy, przebiegają nad przepaściami i giną w wielokilometrowych tunelach, by wyłonić się na płaskowyżu, w sercu nowo powstającego osiedla.

Ogólnie można stwierdzić, że nowa Brazylia dopiero się rodzi, niezależnie od moich tamtejszych pólki, wkrocza na drogę rozwoju przemysłowego. Państwo zaczyna wykorzystywać bogactwa naturalne; przede wszystkim rudy żelazne i manganowe oraz złoto, zaczyna się interesować rolnictwem, bo dotychczas pozostawione ono było samo sobie. Poza kawą i pszenicą nie przykładają większej wagi do innych upraw. A ziemia brazylijska jest bogata i urodzajna, może i powinna być wszechstronnie wykorzystana.

— Przy okazji wszystkich spotkań musieliśmy odpowiadać na wiele pytań, dotyczących rozwoju naszego kraju. Kobiety i mężczyźni, dziewczęta i chłopcy, interesowali się polskimi problemami kulturalnymi i naukowymi. Podczas wizyty w stacji radiowo-telewizyjnej „TUPI” zasypywano nas pytaniami co do kultury fizycznej i sportu, a szczególnie rozwoju piłkarstwa. Piłka nożna jest bowiem „konikiem” każdego Brazylijczyka.

Do najmielszych jednak wspomnień — nie tylko dla mnie — będzie należeć wizyta w jednej ze szkół, w samym sercu Rio de Janeiro, w dzielnicy Magalhães Bastos. Nosi ona nazwę miłą

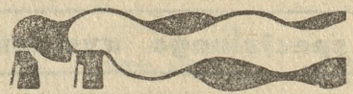
Korzyści dla obu stron

ZSRR — nasz partner gospodarczy

W chwili, gdy mija 15 lat od dnia zawarcia między Polską i Związkiem Radzieckim Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy, warto zastanowić się nad ukształtowaniem się stosunków handlowych między obu krajami oraz przeanalizować korzyści, jakie przynoszą one naszej gospodarce.

Naczelną zasadą stosunków handlowych, jaką kierują się kraje socjalistyczne, zwłaszcza jeśli chodzi o stosunki między sobą, jest uzyskiwanie wzajemnych korzyści oraz wykluczenie jakiegokolwiek dyskryminacji.

Zasada ta zawsze leżała u podstaw każdego układu i każdej umowy zawieranej przez nas ze Związkiem Radzieckim.



Nieprzebrane bogactwa naturalne stworzyły podstawę imponującego rozwoju Związku Radzieckiego we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego. Największy jednak rozwój nastąpił w zakresie przemysłu ciężkiego.

I ta właśnie okoliczność stwarza przesłanki do osiągnięcia przez Polskę wprost nieograniczonych korzyści ze stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim.

Ze Związku Radzieckiego importujemy poważne ilości surowców, jak również sprzętu inwestycyjnego. Natomiast nasz eksport maszyn i urządzeń do ZSRR przewyższa wartościowo analogiczny import.

A cóż może być bardziej korzystnego, jak import surowców, zawierających stosunkowo niewiele elementu pracy i eksport towarów gotowych oraz maszyn, w których zawarta jest duża ilość pracy.

Taka struktura wzajemnych obrotów między Polską i ZSRR, która jest ze względu na potrzeby Związku Radzieckiego korzystna również dla niego, stanowi jedną z ważniejszych podstaw naszego rozwoju gospodarczego. Pomijając już nawet dostawy Związku Radzieckiego nowych wielkich obiektów przemysłowych wraz z pełną dokumentacją, które zwiększa w początkowym okresie naszego rozwoju odegrały ogromną rolę, trudno byłoby sobie wyobrazić możliwość naszego obecnego rozwoju bez radzieckich dostaw surowcowych.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że 75 proc. całego naszego importu rudy żelaza, 100 proc. importu innych rud, ponad 50 proc. importu bawełny, 75 proc. importu ropy naftowej, duża część importu zboża — pochodzi ze Związku Radzieckiego i jeżeli ponadto zważymy, że w zakresie tych surowców jesteśmy niemal całkowicie uzależnieni od

importu, to łatwo zrozumieć, jakie znaczenie mają dla nas stosunki handlowe ze Związkiem Radzieckim.

Dodajmy jeszcze, że za import surowców, nie płacimy wolnymi dewizami, jak to się zazwyczaj praktykuje przy tego typu towarach w stosunkach z krajami kapitalistycznymi, ale dostarczamy w za-



mian gotowe wyroby, w tym przede wszystkim sprzęt inwestycyjny i transportowy.

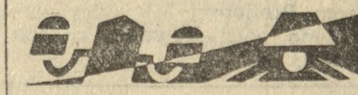
Z surowców sprzedajemy Związkowi Radzieckiemu tylko ko węgla, co z uwagi na występujące obecnie trudności w zbyciu węgla na świecie jest dla nas również korzystne.

Z przedstawionego tutaj obrazu nie wolno jednak wyciągać wniosku, że z obrotów handlowych ze Związkiem Radzieckim wyłącznie nasz kraj osiąga korzyści. Byłoby to wielkim uproszczeniem.

Korzyści są obopólne, gdyż Związek Radziecki dysponuje w tej chwili dostatecznymi za sobą dostarczającymi nam surowców, ze swej zaś strony ma duże zapotrzebowanie na statki, tabor kolejowy oraz nie które kompletne obiekty, których dostawy dominują po stronie naszego eksportu do ZSRR.

W tych dwóch zasadniczych kierunkach rozwija się nasza wymiana z ZSRR również obecnie. Najlepszym tego dowodem jest fakt rozpoczęcia budowy wielkiego rurociągu naftowego ze Związku Radzieckiego do Płocka i dalej do granicy między Polską i NRD, którym dostarczane będą kilkakrotnie większe niż dotychczas ilości ropy naftowej. Świadczyć o tym mogą rozważania nad możliwością dalszego zwiększenia dostaw rudy żelaznej lub zastąpienia części tych dostaw surowką żelaza (z uwagi na trudności transportu lądowego w szybkim tempie wzrastających dostaw rudy żelaznej dla wszystkich europejskich krajów socjalistycznych), co jest konieczne dla niezbędnego szybkiego rozwoju naszego hutnictwa.

Równocześnie zawarta została pięcioletnia umowa handlowa między Polską i ZSRR, która przewiduje dalszy wzrost naszego eksportu sprzętu inwestycyjnego i transportowego.



Jest jeszcze wiele okoliczności, które składają się na sumę korzyści osiągniętych przez nas ze stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim. Wydaje się jednak, że wymienione tutaj wystarczą dla udowodnienia konieczności dalszego ich rozwijania — dla dobra i wzajemnych korzyści obu stron.

Stefan Frenkel

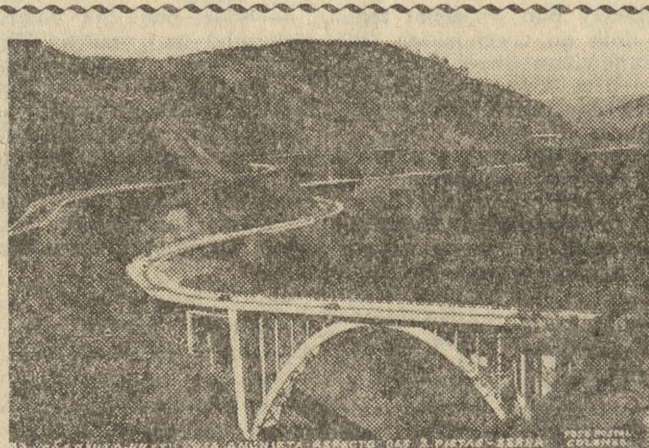
Zegary — jakich u nas nie było

Specjaliści z Toruńskiej Fabryki Wodomierzy skonstruowali zegary automatyczne nowego typu o idealnej wprost dokładności. Zainstalowane zostaną one już niedługo na naszych dworcach, w bankach, zakładach przemysłowych itd.

„Pierwotny” lub „matka” — tak nazywa się zegar wyposażony m. in. w mechanizm elektroniczny, który może napędzać i regulować czas nawet kilkudziesięciu podłączonych do niego zegarów tzw. wtórnych. Uchybienie w czasie zegara — „matki” nowego typu nie przekracza w ciągu całego miesiąca... 5 sekund (!) (PAP)

W poprzek Brazylii

Droga górską na trasie Sao Paulo — Santos



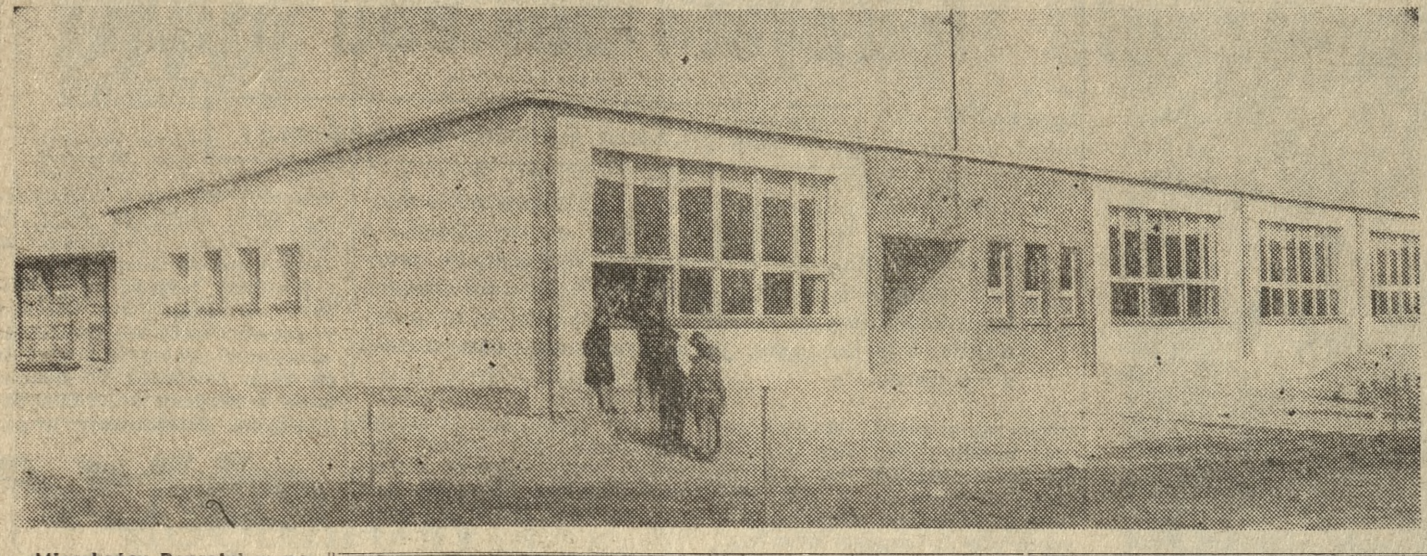
dla ucha — „Polonia”, nadaną jej w dniu święta narodowego Polski, 22 lipca 1959 roku. Nie myślcie czasem, że to szkoła polska. O nie. Jest ona czysto brazylijską. Uczęszczają do niej dzieci o różnych kolorach skóry — białym, hebanowym, śniadym i mieszanym. Te dzieci z białoczerwonymi proporcjami witaly nas skandowaniem wyrazów, polskim pozdrowieniem, a zaskoczyły bardzo poprawnym odtańczeniem kujawiaka, krakowiaka, oberka i polki. W strojach krakowskich, oczywiście! Na zakończenie zaś 4-godzinnej wizyty usłyszeliśmy chór w języku polskim. Odśpiewano — mazurka Dąbrowskiego i to wszystkie trzy zwrotki.

I powiedzcie sami czy — na takie dowody sympatii dla narodu polskiego — nie mogło człowieka ogarnąć wzruszenie i rozrzewanie? Poza tym każda klasa tej szkoły posiada swoje go polskiego patrona. Na drzwiach wiszą tabliczki informacyjne np. Klasa im. Pułaskiego, Kościuszki, Mickiewicza, Chopina, Zamenhoffa, Dąbrowskiego, Sienkiewicza itd. Po spotkaniu zespołowym odwiedziliśmy każdą klasę z osobna. Poseł prof. Lange włączył się do lekcji — wykładu, mówiąc przy okazji o dalekim kraju nad Wisłą i Bugiem. Dzieci słuchały z zapartym oddechem.

Mieliśmy również wiele przemiłych spotkań w środowiskach polonijnych, gościli nas polscy rolnicy, którzy w trzecim pokoleniu zachowali jeszcze piękny język gwarowy. Ale to chyba odłożymy do następnego rozdziału...

Notował: Kazimierz Jaźwiecki

W imieniu dzieci dziękujemy za szkołę



Mieszkańcy Paprotni w powiecie konińskim oraz czterech okolicznych wiosek mają od roku piękną nową szkołę. Do niedawna nauka odbywała się w czterech izbach umieszczonych w różnych punktach wsi, co bardzo utrudniało pracę nauczycielom.

Szkoła-pawilon jest wygodna i niczym nie ustępuje budownictwu tradycyjnemu, a jest znacznie tańsza. Obok szkoły mieści się pawilon mieszkalny dla czterech nauczycieli.

Dzieci bardzo lubią swoją nową szkołę. Chcą, aby była jak najładniejsza. W dniu 24 kwietnia zasadzili dookoła budynku szkolnego 300 drzew — 100 lip, 150 akacji i 50 topoli. (az)

Fot. — K. Przychodźki

Wiosna w Pleszewie

Od specjalnego wysłannika

Gdy oderwałam oczy od książki, za oknem wagonu mignęły tablice z napisem: Pleszew. Pociąg mijął już stację. A to pech! Trzeba będzie wracać do Taczanowa. Na stacji okazało się, że pleszewski dworzec przespał również jakiś starszy pan. Pociąg powrotny mieliśmy dopiero za... trzy godziny. Nie było rady. Wyruszyliśmy w sześciokilometrową drogę.

Po godzinie forsownego marszu, wyrosły przed nami okazałe kominy Cegielni Parowej i domy Nowejwsi — przedmieścia Pleszewa. Mój towarzysz ożywił się wyraźnie.

— Wie pani — stwierdził z zadowoleniem — nie zmieniło się tu wiele od czasów mojej młodości. Ostatni raz byłem tu przed laty. Wywędrowałem z Pleszewa jako 15-letni chłopak.

Nasze drogi rozeszły się w rynku. Spotkałam go potem na ulicy. Przyglądał się domom, fabrykom, drzewom, jak by zdziwiony, że jednak coś niecoś „poprzestawiano” w znanym mu krajobrazie miasta.

— Jednak miasto się zmieniło — wycofał się z poprzedniego stanowiska. — Tak jak pani muszę je poznać od nowa.

Starszy pan wyjechał tego dnia do Ciechocinka. Ja postanowiłam bliżej przyjrzeć się miastu, które potrafiło zadziwić dawnego swojego mieszkańca.

Gdy chodziłam po ulicach, spotykałam bardzo mało ludzi, choć Pleszew liczy 11 tysięcy mieszkańców. Tajemnica się wyjaśniła, gdy zawędrowałam na periferie. Mnóstwo osób pracowało w ogródkach: kopało grządki, wysiewało nasiona, bieliło drzewka owocowe. Całe miasto jest otoczone winem ogrodów. Podobno w żadnym z miast w Polsce nie poświęcono tyle obszaru pod inspekt i szklarnie. Nawet jeden z poważnych działaczy nie wstydził się przyznać, że ogródek to jego „konik”.

Nie dziwnego, że dzięki takiemu zamilowaniu do zieleni park miejski wygląda tak jakos przyszłości i swojsko. Wdałam się w rozmowę z młodą kobietą, która przyszła tam ze swoją pociechą.

— Widzi pani ten plac? — wskazała na rozległą łąkę, gdzie hasało z piłką kilkunastu wyrostków. — Dotąd było tam targowisko. Teraz je przenoszą. Jeszcze w tym roku mają urządzić ogród jordanowski dla dzieci. Moja Basia będzie miała się gdzie bawić. Podobno i dom kultury chce magistrat w tym ogrodzie pobożować.

— Czy w tym roku? — Chyba jeszcze nie, bo skąd by wzięli pieniądze...

Pieniądze, ważna rzecz, ale nie znaczą bez dobrych chęci, a tych chyba brak dyrekcji OZK, pod której nadzorem już drugi rok remontuje się salę miejscowego kina. Kinomani muszą tymczasowo korzystać z sali parafialnej, jedynej większego lokalu w mieście. Dlatego też inicjatywa budowy domu kultury spotka się na pewno z poparciem społeczeństwa, podobnie jak to było z basenem. W tym roku

pleszewianie będą mogli w upalne dni zażywać kąpiei.

— Ale to jeszcze nie wszystko! — poinformował mnie później sekretarz Prezydium MRN — Józef Bierla, któremu złożyłam na zakończenie wizyty. — Myślimy też o budowie łazienek miejskich. Mamy już zwieziony materiał, pieniądze — około 200 tysięcy złotych — dostaliśmy ze SFOS za wzorowe wykonywanie planu zbiórek. W przyszłym roku chcemy łaźnie skończyć.

Przewodniczący Stanisław Wojtkowiak, który nadziedziczył z miasta w trakcie naszej rozmowy, dorzucił sporo uwag o projektach miejskich: przede wszystkim o planowanej w 1961 roku oczyszczalni ścieków kosztem 12 mln. zł, w której budowie mają partycypować zakłady pracy. Przydałaby się kanalizacja. Planów jest dużo, ale skromny budżet miejski nie zawsze pozwala na ich realizację. Trzeba radzić sposobem gospodarczym, jak z tym przygotowaniem pokoju ślubów w ratuszu. Może nie taki ładny jak w Swarzędzu, ale zawsze młodym będzie przyjemniej.

Dbałość o sprawy miasta, o czystość ulic, schludny wygląd domów można zauważyć na każdym kroku. Naturalnie, dużo jeszcze trzeba zrobić, żeby odświeżyć miasto, odnowić ratusz, zanim zabłyśnie w rynku i ulicach światło jarzeniowe, zanim znikną „kocie łby”. Zapadłe kiedyś miasto, do którego trzeba dojeżdżać wąskotorówką, coraz wyraźniej przybiera charakter nowoczesny dzięki rozbudowywaniu się zakładom przemysłowym, dzięki rosnącemu w szybkim tempie osiedlom domków jednorodzinnych (120 działek) i blokom zakładowym.

Gdy wyjeżdżałam z Pleszewa, drzewa były bardziej zielone niż w pierwszym dniu. Pąki rozwijały się w oczach. Prawdziwy symbol wiosny w życiu miasta.

Maria Kempa

Czynami witamy Święto 1 Maja

Na apel gnieźnieńskiej Parowozowni Głównej odpowiadają kolejarze węzła leszczyńskiego, podejmując szereg zobowiązań, dla uczczenia święta pierwszomajowego.

Oddział Trakcji tego węzła podjął 14 zobowiązań zespołowych wartości 271 tysięcy zł. W ich realizacji bierze udział 1256 pracowników.

Między innymi załoga warsztatu gospodarczego wykonała już zapasowy czepak węglowy do żurawia, a w najbliższym czasie wykona 40 wózków. Dokumentację dla tych urządzeń wykonał dodatkowo personel administracyjny Oddziału Trakcji.

Kolejarzy też można było zauważyć przy budowie szkoły na Zatorzu. Poświęcili tam wiele setek godzin pracy.

Z innych zobowiązań kolejarskich w Lesznie należało jeszcze wymienić przełożenie oświetlenia na stacji w Narutowie i naprawę turbozespołu. (R)

*

Dla uczczenia 1 Maja drużyny parowozowe w Wągrowie

Dąby Tysiąclecia



We wsi Kębłowo (powiat Wolsztyński) buduje się nowoczesny stadion sportowy. Wiele prac jest wykonywanych w czynnie społecznym. Niedawno młodzież szkolna z Przemętu i Kębłowa zasadziła wokół stadionu 5000 sztuk krzewów morwy. W obrębie stadionu w Kębłowie zasadzono także dwa małe dęby, które nazwano „dębami Tysiąclecia”.

Moment z uroczystości przedstawia zdjęcie Szczepana Mikołajewicza. „Akt erekcyjny” odczytał Jan Lorenc, kierownik szkoły i jeden z inicjatorów budowy wiejskiego stadionu. „Działo to się wszystko w roku 1960, kiedy sekretarzem KP PZPR był Stanisław Kulesza, przewodniczącym Prezydium PRN Czesław Rafajski...” — głosi potomny arkusz papieru, zwinięty do butelki i zakopany pod korzeniami dębów Tysiąclecia w Kębłowie. (kh)

Fot. — Sz. Mikołajewicz

cu zobowiązały się zaoszczędzić 100 ton węgla w II kwartale, a pracownicy warsztatu dokonają dodatkowych napraw. Zrealizowanie tego postanowienia da 10 tysięcy złotych oszczędności. (kdw)

Klub LPZ w Międzychodzie

Liga Przyjaciół Żołnierza w Międzychodzie coraz bardziej ożywia się. Zdobywa coraz więcej członków, zakłada nowe koła i sekcje, organizuje imprezy.

Na terenie Międzychodzie klub motorowy skupia 50 członków, zaś sekcja motorowa przy PZGS 25 członków. W dniu święta 1-majowego motorowcy wezmą udział w rajdzie turystycznym dookoła powiatu. Przewidują oni również wyjazd do Gorzowa na mecz piłkarski „Lech” — „Unia” Gorzów.

Klub wspólnie z klubami ze Strzelec Krajeńskich, Międzyrzecza i Skwierzyny projektuje wycieczkę turystyczną szlakiem tych trzech miast, a w lipcu na pola Grunwaldu. (pem)

Wszechnice i Uniwersytet Rzeczy Ciekawych

W czasie tegorocznych „Dni Oświaty, Książki i Prasy” studenci uczelni poznańskich zorganizują w dwóch miejscowościach naszego województwa w Sulmierzycach i Kąkolewnie — Wszechnice Tysiąclecia. Członkowie studenckich koł naukowych systematycznie wygłaszać będą w nich wykłady, odczyty i pogadanki na różnego popularno-naukowe tematy.

Z inicjatywy Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich otwarty zostanie też w najbliższym czasie Uniwersytet Rzeczy Ciekawych w Pleszewie (woj. zielonogórski). Do tej ostatniej miejscowości wyjeżdżać będą również studenckie zespoły artystyczne. (mi)

Dobre wieści dla Gniezna

Problem uprzemysłowienia Gniezna interesuje nie tylko władze miejskie, ale i mieszkańców. Chodzi bowiem i o ożywienie gospodarcze i zapewnienie pracy dla młodych roczników.

Na ostatniej sesji MRN w Gnieźnie zakomunikowano, że potrzeby te będą stopniowo realizowane. Kombinat włókienniczy, o który tak się wszyscy w Gnieźnie kłopotzą, będzie na pewno i to w czasie bliższym niż by się mogło wydawać.

Poza tym, po ostatniej bytności ministra Przemysłu Lekkiego — Rumińskiego uzyskano zgodę na budowę nowoczesnych hal przemysłowych dla fabryki wirówek, która już w roku 1962 będzie zatrudniała 700 ludzi.

W przyszłym roku ostatecznie zlokalizuje się zakład produkujący precyzyjne narzędzia dla przemysłu chemicznego. W najbliższych miesiącach przystąpi się do przebudowy stolarni na poważną fabrykę mebli, zatrudniającą około 300 pracowników. W rozbudowie też są Gnieźnieńskie Zakłady Graficzne „Farbiarnia”. Czynniki miejscowe czynią ułulne starania o lokalizację dalszych zakładów i, trzeba powiedzieć, spotykają w Poznaniu i w Warszawie duże zrozumienia. Długocześnie zaniedbania nie od razu przecież można usunąć. (wi)



Pamiętniki i wspomnienia

Coraz większą wartość dla nowoczesnego czytelnika mają pamiętniki. Pozwalają one dokładniej wniknąć w opisywane czasy, stają się one bliższe i zrozumialsze. W pamiętniku ważne są nie tylko fakty, ale stosunek opisującego i współczesnych mu do tych faktów.

Działacze partyjnych, działacze Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, nauczyciele — niewątpliwie z tych przyczyn zainteresuje ostatnia publikacja LSW „Ze wspomnień” Jakuba Bojki.

Parę słów o nim. Był to przywódca chłopski na przełomie XIX i XX wieku. Mając 23 lata (1880) zaczął pisywać do różnych pism ludowych. Dzięki Bolesławowi i Marii Wysłouchom włączył się w wir walki o prawa chłopów. Należał do pierwszej ludowej organizacji politycznej „Związku Stronnictwa Chłopskiego”. W r. 1895 został wiceprezsem Stronnictwa Ludowego i posłem na sejm krajowy Galicji, dwa lata później — posłem do parlamentu austriackiego. W międzywojennej Polsce przez 16 lat (1919 — 1935) wybierany był na posła lub senatora. Zmarł w r. 1940.

Książka „Ze wspomnień” zawiera artykuły tego działacza chłopskiego o jego dzieciństwie i młodości, o pracy społecznej i politycznej, o ludziach, o dawnych obyczajach. Czytelnika naszego niewątpliwie też zainteresują wrażenia z podróży do Wielkopolski.

Stanisław Czernik wydał o powieści autobiograficzną (o swoim życiu) pt. „Dom pod wierzbami”. (LSW). Autora znają starsi działacze regionalni naszego województwa. To przecież on chodził od wsi do wsi, od domu do domu po powiecie opatowskim (woj. kielecki), szukał starych zapisków i konfrontował z rzeczywistością. Dał początek badaniom regionalnym. Był nauczycielem wiejskim, studiował w Poznaniu, redagował „Okolicę poetów”. Powieść jego tchnie serdeczną miłością wsi i ojcowiskiej chaty.

I jeszcze jedna książka, pełna wspomnień. To praca Henryka Syski „Nad Wisłą, nad

Bugiem”. Ten miłośnik dziejów Mazowsza przybliżył nam takie postaci, jak: Roman Zmorski — pierwszy poeta Ziemi Zachodniej, Teofil Lenartowicz, Majorkiewicz, chłopski działacz Teofil Kurczak, Zygmunt Głogier. Dzięki tej publikacji nie tylko wielu mniej znanych działaczy, ale obyczajów i zwyczajów uratował od zapomnienia.

Ten sam autor napisał rzecz o doktorze Franciszku Rajkowskim pt. „Na tropach Judyty”. Zamiast krótkiego omówienia tej biografii podam słowa Maksymiliana Malinowskiego o bohaterze tej książki.

„On, co z ludu pochodził, do końca życia z ludem był potrafił, cierpieć z cierpiącymi, bolać z bolejącymi, a ostatnie dni żywota swego poświęcił, by budzić lud przez szerzenie oświaty co sprowadza lepszą dolę”.

J. P.

Ze wspomnień — Jakub Bojko, str. 315, opr. w płótno, 27 zł.

Dom pod wierzbami — St. Czernik, str. 204, cena 18 zł.

Nad Wisłą, nad Bugiem — H. Syska, str. 264, cena 12 zł.

Na tropach Judyty — H. Syska, str. 156, cena 8 zł.

Zielona płuca



Turek staje się coraz większym ośrodkiem przemysłowym. To też jeszcze ważniejsze niż dotychczas są dla miasta naturalne płuca w postaci okolicznych lasów. Na zdjęciu: robotnicy z Nadleśnictwa Turek sieją nasiona drzew na miejscu niedawnego wyrobę. Za dwa, trzy lata zazieleni się tutaj młodzieńki las. (az)

Fot. — K. Przychodźki

Pracownicy poszukiwani

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu, ul. Ratajczaka 39 — zatrudni pracowników ze znajomością języków obcych na stałe oraz na okres trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich. 48813g

Pracowników torowych, cieśli i murarzy do pracy w terenie (zgłoszenie: Poznań, Stary Rynek 77, wejście z ul. Franciszkańskiej — pokój 203, II piętro) oraz **tokarza** wysoko kwalifikowanego do toczenia części samochodowych, mechaników samochodowych ze znajomością montażu podwozi (zgłoszenie: Baza Transportu Poznań-Junikowo, ul. Nowosólecka dojazd „13” do końca), przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego w Poznaniu**. K2516

Spawaczy autogenicznych, elektrycznych, kowali, robotników na obróbkę chemiczną, tłoczną do malarni, piaskowni, miniowania i transportu oraz **strażników** do Straży Przemysłowej powyżej lat 18 — przyjmą zaraz **Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu**. Wynagrodzenie wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K2556

Inspektora sklepów z dłuższą praktyką handlową, oraz **kierownika** do samodzielnego prowadzenia składu materiałów budowlanych z praktyką w tej branży zatrudni zaraz **Wzrostyński 223/229, pokój 101**. K2556

Inżynierów i techników z praktyką w przemyśle obrabiarkowym zatrudni **Fabryka Obrabiarek w Jarocinie**, ul. Tad. Kościuszki nr 16a — telefony: 200 i 550. K2591

Ślusarzy, tokarzy, spawaczy — zatrudni zaraz **Fabryka Regeneratu „Bolechowo” w Bolechowie**. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Kadr w Bolechowie, st. kolejowa Bolechowo. K2593

Technika mechanika na stanowisko technologa zatrudni natychmiast **Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego**. Miejsce pracy: zakład w Gostyniu. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji w Pleszewie, ul. Słowackiego 14. K2597

1 kierownika masarni i 2 piekarzy zatrudni natychmiast **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Słonku**, pow. Sulecin. Mieszkania zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2598

Kwalifikowanego pracownika umysłowego do prowadzenia prac administracyjno-biurowych i magazynu poszukuje zaraz **Spółdzielnia Pracy w Puszczykowie**. Oferty z życiorysem składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49066g.

Inwentaryzatorów i księgową z średnim wykształceniem zatrudni zaraz **Dyrekcja M. H. D. — Art. Spoż. Poznań-Północ**. Podanie należy kierować do Działu Kadr, ul. Wielka 26, pokój 18. 49096g

Pracowników niekwalifikowanych do prac transportowych w odlewni i kuźni oraz **tokarzy i frezów** przyjmie zaraz **Poznańska Fabryka Maszyn Zręcznych, Poznań-Starego**, ul. Pstrowskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K2617

Kierowców samochodowych z I i II kat., **kierowców na ciągniki, mechaników samochodowych** i sprzętu budowlanego oraz **kierownika magazynu** przyjmie **P. P. R. D. — Kierownictwo Grupy Robót P-2/60 w Poznaniu**. Wynagrodzenie wg U. Z. P. w Budownictwie z 15. III. 1958 r. i obowiązujących katalogów. Zgłoszenia: Poznań, ul. Dolna Wilda nr 57. K2623

Inżyniera mechanika na stanowisku kierowniczym zatrudnia od 1. VI. 1960 r. **Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu**, ul. Starołęcka 18. Wymagane wyższe wykształcenie, 4 lata praktyki oraz zainteresowanie pracą w przemyśle gumowym. Uposażenie wg taryfikacji obowiązującej w przemyśle chemicznym pierwszej kategorii zakładu. Oferty należy składać w Dziale Kadr Z. P. Gum. „Stomil”, Poznań, ul. Starołęcka 18. K2622

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł tragicznie, nasz nieodżałowany towarzysz, kolega i współpracownik, przeżywszy lat 37

Józef Matuszewski
mistrz przeróbki mechanicznej.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm., o godzinie 17 w Staszewie.
Cześć Jego pamięci!

Zaloga Dyrekcja Podst. Org. Part. PZPR
Rada Robotnicza Rada Zakładowa
STĘŻEWSKICH ZAKŁ. ROSZARNICZYCH 49212g

W dniu 27 kwietnia 1960 r. zasnął w Bogu, w wieku 82 lat, po pracowitym życiu, nasz najdroższy i niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

Stanisław Hejna
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 13.00 z kaplicy Cmentarza Regionalnego na Główniej.

O tym zawiadamiają w smutku pogrążone

RODZINY HEJNÓW I KIEBASIEWICZÓW 49262g

Oddział PKS w Zielonej Górze
URUCHAMIA
z dniem 1 maja 1960 r. dodatkowy kurs na trasie: ZIELONA GÓRA — KARGOWA — WOLSZTYN — GRODZISK — POZNAN — odjazd z Zielonej Góry godz. 8.30, przyjazd do Poznania godz. 11.50, odjazd z Poznania godz. 13.30, przyjazd do Zielonej Góry godz. 16.50.
Cena biletu z Zielonej Góry do Poznania wynosi 43,20 zł. K2633

SPRZEDAMY
większą ilość
PAPIERU PAKOWEGO „JAWA”
poprodukcyjnego do pakowania artykułów niespożywczych po 2, — złote za 1 kg.
Spółdzielnia „Forma”, Poznań, Stary Rynek 52b, telefon 506-15. K2651

Praca
Przyjmę malarzy, M. Piechocki, Poznań-Debiec, Golezowska 20. 48778g

Ucznia do zawodu malarzkiego przyjmie, Poznań-Górczyn, Gostyńska 13. 48999g

Gospościa potrzebna, Warszawa 95, ul. Stępczykowska 23, Janina Borowik. K2658

Gospościa potrzebna, Poznań, Czerwonej Armii 21 m. 21. 49217g

Tokarz w mosiadzu, do pracy fachowej potrzebny zaraz, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49027g.

Przyjmę ucznia w zawodzie tokarsko-ślusarskim. Poznań, Zakręt 10, dzielnica Ostroroga. 49032g

Szwec reńca do szycia rannych pantofli na stałe potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49053g.

Przyjmę ucznia, Warsztat ślusarsko-tokarski, Poznań, ul. M. Młotego 3. 49072g

Ucznia chętnie przyjmie Stołarnia Janickiego 22, narożnik Dąbrowskiego. 49083g

Gospościa dochodząca do dwóch osób potrzebna. Zgłoszenia: ul. Szamotuliska 14, I ptr. 49100g

Nauka
Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szczurkówna, Poznań, Margonińska 16 (kolo lotniska). 49058g

Kupno
Kupię bardzo ostrego psa podwózkowego (suczkę). Wrocławka 23 — sklep ze lazu. 49110g

Sprzedaz
Wózki dziecięce nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 46337g

Sprzedam samochód „Syrena”, Poznań, ul. Traugutta 38. 48624g

Samochód Bedford 1,5 tony, sprzedam, stan dobry. Dąbrowskiego 54 m. 7. 48691g

Sprzedam nowy samochód osobowy „Skoda-Octavia” kolor czarny. Bronisław Kapciński, Nekla, powiat Września. 8824p

W dniu 26 kwietnia 1960 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 50, mój najukochańszy i troskliwy mąż, nasz drogi ojciec, syn, brat i wujek, śp.

Kazimierz Walczak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 z Cmentarza Regionalnego na Główniej. W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIECI I RODZINA 49202g

2-miesięcznego pieska foksteriera sprzedam. Tel. 842-01. 49071g

Sprzedam motocykl „12” z przyczepką lub bez. Łozowa 60 m. 2. 49075g

Okazyjnie sprzedam kajak z motorkiem. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49079g.

Sprzedam motocykl „Triumph” po kapitalnym remoncie. Poznań, Rynek Śródecki 7/8 m. 12. 49081g

Sprzedam samochód „Flat” lub zamienie na „Panonię”. Luboń 4, Sobieskiego 107. 49083g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

dr. Henryka Webersa
zostanie odprawiona za spójk Jego duszy msza św., żałobna w sobotę, 30 bm., o godz. 7.30 w kościele św. Anny, ul. Matejki.

O tym zawiadamia

RODZINA 48814g

W drugą bolesną rocznicę śmierci, śp.

dr. Henryka Webersa
zostanie odprawiona za spójk Jego duszy msza św., żałobna w sobotę, 30 bm., o godz. 7.30 w kościele św. Anny, ul. Matejki.

O tym zawiadamia

RODZINA 48814g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

Kazimierz Walczak
W Zmarłym straciłmy założyciela naszej Spółdzielni, wieloletniego kierownika technicznego i oddanego współpracownika.

Rada Nadzorcza Podst. Org. Partyjna Zarząd
wraz z całą Zaloga

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻDZKACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym Poznań-Wschód. 49251g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

Kazimierz Walczak
W Zmarłym straciłmy założyciela naszej Spółdzielni, wieloletniego kierownika technicznego i oddanego współpracownika.

Rada Nadzorcza Podst. Org. Partyjna Zarząd
wraz z całą Zaloga

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻDZKACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym Poznań-Wschód. 49251g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

Kazimierz Walczak
W Zmarłym straciłmy założyciela naszej Spółdzielni, wieloletniego kierownika technicznego i oddanego współpracownika.

Rada Nadzorcza Podst. Org. Partyjna Zarząd
wraz z całą Zaloga

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻDZKACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym Poznań-Wschód. 49251g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

Kazimierz Walczak
W Zmarłym straciłmy założyciela naszej Spółdzielni, wieloletniego kierownika technicznego i oddanego współpracownika.

Rada Nadzorcza Podst. Org. Partyjna Zarząd
wraz z całą Zaloga

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻDZKACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym Poznań-Wschód. 49251g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

Kazimierz Walczak
W Zmarłym straciłmy założyciela naszej Spółdzielni, wieloletniego kierownika technicznego i oddanego współpracownika.

Rada Nadzorcza Podst. Org. Partyjna Zarząd
wraz z całą Zaloga

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻDZKACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym Poznań-Wschód. 49251g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

Kazimierz Walczak
W Zmarłym straciłmy założyciela naszej Spółdzielni, wieloletniego kierownika technicznego i oddanego współpracownika.

Rada Nadzorcza Podst. Org. Partyjna Zarząd
wraz z całą Zaloga

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻDZKACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym Poznań-Wschód. 49251g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

Kazimierz Walczak
W Zmarłym straciłmy założyciela naszej Spółdzielni, wieloletniego kierownika technicznego i oddanego współpracownika.

Rada Nadzorcza Podst. Org. Partyjna Zarząd
wraz z całą Zaloga

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻDZKACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym Poznań-Wschód. 49251g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

Kazimierz Walczak
W Zmarłym straciłmy założyciela naszej Spółdzielni, wieloletniego kierownika technicznego i oddanego współpracownika.

Rada Nadzorcza Podst. Org. Partyjna Zarząd
wraz z całą Zaloga

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻDZKACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym Poznań-Wschód. 49251g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

Kazimierz Walczak
W Zmarłym straciłmy założyciela naszej Spółdzielni, wieloletniego kierownika technicznego i oddanego współpracownika.

Rada Nadzorcza Podst. Org. Partyjna Zarząd
wraz z całą Zaloga

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻDZKACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym Poznań-Wschód. 49251g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł po długotrwałych cierpieniach, nasz nieodżałowany Kolega, były kierownik techniczny, przeżywszy lat 50

Kazimierz Walczak
W Zmarłym straciłmy założyciela naszej Spółdzielni, wieloletniego kierownika technicznego i oddanego współpracownika.

Rada Nadzorcza Podst. Org. Partyjna Zarząd
wraz z całą Zaloga

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻDZKACH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym Poznań-Wschód. 49251g

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM W POZNANIU
ulica Konfederacka, barak 4
PRZYJMUJE
do dnia 5 maja 1960 roku
PISEMNE ZAMOWIENIA NA DOSTAWY WAGONOWE
WĘGLA BRUNATNEGO
sortowanego w cenie 63,— zł za 1 tonę. K2649

OGŁOSZENIA DROBNE

Wytwórnice guzików toczonych z pełnym oprzyrządowaniem na chodzie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49054g.

Sprzedam motocykl NSU 100, Żydowska 30 m. 3. 49086g

Dogcart, uprząż dobre — sprzedam. Kajzerski, Poznań, Towarowa 51, tel. 524-77. 49088g

Zniwiarke nową „Prozownik”, trawiarke „Cor-nik” 2.000 dren dwucalowych — sprzedam. Górecki, Golew, p-ta Dobrzycka, pow. Pleszew, stacja Witaszyce. 49093g

Sprzedam kureczkę 6-tygodniową 800 szt. leghorn na 25 zł w bardzo dobrej kondycji. Względnie zamienie na samochód w dobrym stanie za dopłatą. Najchętniej „Warszawa”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49095g.

Kureczka 5-tygodniowa leghorn początek maja, sprzedam. Ferma w Paczkowie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49098g.

Krzywy winorośle — deserowe 1-2-letnie, każdą ilość sprzedam. Wrocławska 23 — Sklep Żelaza. 49111g

Mieszkanie do zamiany poleca „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29, godz. 9-17. 48817g

Odstąpię lokal na sklep, centrum Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48981g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, w blokach kolejowych — na pokój, kuchnię, prywatne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48983g.

Dwa kawalerki poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48984g.

Zamienie pokój z kuchnią — Winlary na podobne (śródmieście). Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48989g.

Zamienie kawalerkę pokój 13 m² z małą kuchnią, w śródmieściu. V ptr., winda — na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49001g.

Zakład fryzjerski w Poznaniu oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49024g.

Zamienie pokój na większe samodzielne. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48990g.

Sprzedam dom mieszkalny w Chodzieży w Ryńku. Maniewska, Chodzież, pl. Komuny Paryskiej 11. 48853g

Sprzedam korzystnie parcelę budowlaną Junikowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49077g.

Sprzedam parcelkę Luboń. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49232g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Gądkach koło Poznania. Duży sad, zaprowadzona hodowla kur. Warunek mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49003g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe samodzielne, nowe budownictwo, II ptr. śródmieście — na 3-pokojowe samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49010g.

Panna solidna poszukuje pokoju może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49029g.

Sprzedam wylazone samodzielne mieszkanie 85 m², 2/4 pokoju, kuchnia, łazienka, taras, II ptr. w willi, Ostroroga, dla na-bycy wylazone odręb-na hipotekę. Warunek: po-mieszczenie zastępcze w Poznaniu minimum 30 m² powierzchni mieszkalnej poza kuchnią, jeśli wspól-ne musi być zgoda współ-lokatorów na zamianę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49044g.

Pokój 32 m² samodzielny w willi, zamienie na pokój kuchnia, łazienka. Bar-dzo korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49046g.

Przyjmę dwóch panów na wspólny pokój. Poznań-Górczyn, Gostyńska 100. 49049g

Student poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49050g.

Małżeństwo spieszenie po-szukuje, kupi wylazony pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49051g.

Dwa pokoje, kuchnia, ko-m rytarz, duży balkon, łazienka wspólna, zamienie na trzy wylazone 2/4, po-koju samodzielne. Warun-ki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49056g.

Starsza samotna pracują-ca pani poszukuje pokoi-ku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49064g.

Bydgoszcz! Duży pokój kuchnia, wszelkie wygo-dy centrum zamienie na po-dobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49082g.

Malarz poszukuje pokoju wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49090g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Struska 8 m. 5, Brodziński. 49092g

Garaż w pobliżu Ostroroga oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49101g.

Nieruchomości
Sprzedam dom mieszkalny w Chodzieży w Ryńku. Maniewska, Chodzież, pl. Komuny Paryskiej 11. 48853g

Sprzedam korzystnie parcelę budowlaną Junikowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49077g.

Sprzedam parcelkę Luboń. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49232g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Gądkach koło Poznania. Duży sad, zaprowadzona hodowla kur. Warunek mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49003g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe samodzielne, nowe budownictwo, II ptr. śródmieście — na 3-pokojowe samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49010g.

Panna solidna poszukuje pokoju może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49029g.

Sprzedam wylazone samodzielne mieszkanie 85 m², 2/4 pokoju, kuchnia, łazienka, taras, II ptr. w willi, Ostroroga, dla na-bycy wylazone odręb-na hipotekę. Warunek: po-mieszczenie zastępcze w Poznaniu minimum 30 m² powierzchni mieszkalnej poza kuchnią, jeśli wspól-ne musi być zgoda współ-lokatorów na zamianę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49044g.

Pokój 32 m² samodzielny w willi, zamienie na pokój kuchnia, łazienka. Bar-dzo korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49046g.

Przyjmę dwóch panów na wspólny pokój. Poznań-Górczyn, Gostyńska 100. 49049g

Student poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49050g.

Małżeństwo spieszenie po-szukuje, kupi wylazony pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49051g.

Dwa pokoje, kuchnia, ko-m rytarz, duży balkon, łazienka wspólna, zamienie na trzy wylazone 2/4, po-koju samodzielne. Warun-ki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49056g.

Starsza samotna pracują-ca pani poszukuje pokoi-ku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49064g.

Bydgoszcz! Duży pokój kuchnia, wszelkie wygo-dy centrum zamienie na po-dobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49082g.

Malarz poszukuje pokoju wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49090g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Struska 8 m. 5, Brodziński. 49092g

Garaż w pobliżu Ostroroga oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49101g.

Przetargi — Komunikaty

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Środzie, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż używanego: motocykla WFM — typ MO 5, który odbędzie się w Środzie, ul. Har-cerska 14, w dniu 4. V. 1960 r., o godz. 10. K2579

Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Te-renowego we Wrzesni, ul. Mickiewicza 7, te-lefon 579, ogłasza przetarg, na wykonanie: emaliowania piecy kuchennych blaszanych ty-pu (Westfalka) w ilości 150 sztuk miesięcznie. Oferty na wykonanie emaliowania piecy mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spół-dzielnice i prywatne. Termin otwarcia ofert nastąpi w dniu 10 maja 1960 r. Bliższe infor-macje otrzymać można w dyrekcji przedsię-biorstwa. K2634

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Po-znaniu, ulica Gajowa 1a, ogłasza przetarg na czyszczenie okien dachowych i sufitów szkla-nych w zajezdniach tramwajowych, autobuso-nych i taksówkowej w ilości 9.270 m². Oferty należy składać w terminie do dnia 9. V. 1960 r. do MPK. Otwarcie ofert nastąpi dnia 12. V. 1960 r. W przetargu mogą brać udział przed-siębiorstwa państwowe, uspołecznione, spół-dzielnice i prywatne. Zastrzega się dowolny wy-bór oferenta. Bliższych danych udziela dział Adm.-Gosp., pokój nr 9. K2663

DYREKCJA CUKROWNI GŁOGÓW-NOSKOWICE W GŁOGOWIE, województwo Zielona Góra

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie niżej podanych prac na osiedlu pracowniczym:

Gospodarka dla wszystkich

Handel
bez martwego sezonuMGR WŁODZIMIERZ DOMAGAŁA — DYREKTOR
PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU DETALICZNEGO
„JUBILER” W POZNANIU

Znaną jest rzeczą, że okresy przedświąteczne cechują się ogólnym wzrostem obrotów prawie we wszystkich rodzajach handlu. Tak samo na przełomie pół roku wzrastają obroty w wielu dziedzinach handlu. Okresy depresji i spadku obrotów są bardziej zróżnicowane w różnych gałęziach produkcji i handlu, ale i tu są pewne ogólne regularności.

Zagadnienie przeciwdziałania okresom depresji i spadku obrotów nie jest w handlu nowością. Zadanie polega na takiej organizacji sprzedaży, aby wykorzystać optymalne okresy wzmożonego popytu i zmniejszyć do minimum wpływ tzw. martwego sezonu.

ZAPEWNIĆ
CIĄGŁOŚĆ ZAOPATRZENIA

Jednym z najskuteczniejszych sposobów jest w tym wypadku jak największa dbałość o ciągłość zaopatrzenia i możliwie pełny asortyment towarowy.

Nie jest to w naszych warunkach zadanie łatwe, ale — jak ucydliwić — zupełnić możliwe do osiągnięcia, jeśli założymy właściwą współpracę handlu z przemysłem.

Ciągłość zaopatrzenia przy czynia się zarówno do optymalnego (a nie maksymalnego) wykorzystania koniunktury jak i do wyrównania okresów depresyjnych. Nie ma wtedy ani zbyt wielkiego zmasowania zakupów, nie ma też zbyt wielkiego spadku obrotów, wynikłego z uprzednich zakupów na zapas w obawie przed brakiem danego artykułu.

Jednakże ciągłość zaopatrzenia rozumieć należy szerzej. Ciągłość ta nie oznacza wcale, że mamy przez lata całe handlować tym samym asortymentem. Byłoby to szkodliwe upraszczanie sprawy. Musimy także przyzwyczaić klientów do innej ciągłości. Klient musi wiedzieć i mieć tą pewność, że w każdym sezonie pojawiają się zawsze jakieś nowości, że oprócz dawnego asortymentu należy się spodziewać nowych rzeczy, różniących się w pomysłach, dostosowanych do bieżącej mody i zaspokajających naturalny pęd człowieka do odmiany.

Wówczas pozornie nasycony jakimiś produktami rynek na gło ożywia się. Tak było np. z biżuterią czeską, która przy szła na pozornie przesycony sztuczną biżuterią rynek i zo stała błyskawicznie rozprzedana.

Łączy się z tym inna zasada, sprzyjająca przewidywaniu okresów zaniżonych obrotów. Nie wolno fabrykować zbyt długich serii jednakowego modelu. Gusty klientów są bardzo zróżnicowane i popyt na nowości nigdy nie jest zaspokojony.

WIĘCEJ ATRAKCYJNYCH
TOWARÓW

Oczywiste jest, że tym wszystkim metodom nie należy przypisywać jakiegoś cudownego działania. Suma środków przeznaczona w danych warunkach i w określonej grupie społecznej na cele konsumpcyjne jest określona ogólnymi warunkami ekonomicznymi i przekroczenie jej jest niemożliwe. Przesunięcia są możliwe tylko w ramach tej ogólnej puli środków pomiędzy różnymi rodzajami dóbr konsumpcyjnych. Wprowadzenie na rynek atrakcyjnych, połączonych i modnych artykułów przemysłowych powoduje przesunięcie środków zużywanych uprzednio na zakup środków spożywczych.

Grupa branżowa, która zasklepi się w produkcji, czy

sprzedaży, monotonnej i stale powtarzającej się i jednostajnej masy towarowej — skazana będzie na zniżkę osiągniętych obrotów.

Przy tej okazji warto bliżej zastanowić się nad dość rozpowszechnionym w sferach handlowych poglądem o tzw. przesyleniu rynku pewnymi artykułami. Pogląd taki jest błędny w samym swoim założeniu. Przeczy temu teoria i praktyka.

Z taką właśnie błędną oceną sytuacji spotykaliśmy się m. in. na odcinku zaopatrzenia w zegarki. Powstała teza o rzekomym przesyleniu rynku zegarkami radzieckimi. W praktyce okazało się, że wprowadzenie nowych wzorów zegarków, sprzedaż ratalna i obniżka cen — całkowicie zaprzeczyły tej teorii. Decydującą rolę odegrał tu jednak fakt, że publiczność przekonała się o doskonałej jakości tych zegarków.

Z tego jeszcze jeden wniosek, który dodać trzeba do wszystkich naszych uwag. Wniosek najważniejszy: wszystkie sposoby zdobycia klientów zawiodą, jeśli produkt, który będziemy oferować, będzie złej jakości.

nasze małe
olimpiady

Rok 1957

Po siedmioletniej nie zamierzonej przerwie, w 1957 roku działacze Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki przy współpracy redakcji „Głosu Wielkopolskiego” postanowili wznowić tradycyjne doroczne imprezy pod nazwą „Mała Olimpiada”.

28 kwietnia 1957 r. na najpiękniejszym stadionie Poznania (im. 22 Lipca) urządzono, jak za dawnych lat, szóstą kolejną Małą Olimpiadę, która była jednocześnie imprezą inauguracyjną oficjalnego otwarcia sezonu lekkoatletycznego.

Oto lista zwycięzców w poszczególnych biegach: seniorzy (bieg główny) — Paszkiewicz AZS Poznań; juniorzy — Marek Jerzy AZS Poznań; młodzież — Józik Legia; seniorzy — Trybuchówna Czarni Szczecin; juniorki — Sobkowska AZS Poznań; dziewczęta — Hejna Olimpia.

Ponadto dawnym zwyczajem odbyły się konkurencje lekkoatletyczne na stadionie: trójbój sprinterski, rzut dyskiem, skok w dal o tyczce, sztafeta szwedzka. Kolarze wzięli udział w dorocznym wyścigu australijskim, szermierze stoczyli kilka walk pokazowych, modelarze dali atrakcyjny pokaz nowego sprzętu. (m)

Turystyka podstawą pracy
Ludowych Zespołów Sportowych

Wyniki IV Krajowego Zjazdu „Zielonych”

W Warszawie zakończył się IV Krajowy Zjazd Ludowych Zespołów Sportowych, w którym wzięło udział około 350 delegatów z całego kraju.

W wyniku 2-dniowych obrad uczestnicy zjazdu podjęli szereg wniosków i uchwał. Po-

Złote odznaki
dla działaczy

Złota Odznaka Polskiego Związku Kajakowego nadano podczas otwarcia sezonu kajakowego dwóm działaczom pp. Maksymilianowi Skrzypczakowi i Bronisławowi Lindenbergowi. (p)

Szkółka
LKS Halszka

Przeszło 60 chłopców i dziewcząt liczy młodzieżowa szkółka lekkoatletyczna LKS Halszka w Szamotułach. Instruktorem szkółki jest nauczyciel wychowania fizycznego — W. Kryg. Na zdjęciu: młodzież, która startowała podczas spotkania Olimpia Poznań — LKS Halszka.

Fot. — K. Przychodźki

form pracy LZS. Zrzeszenie winno być przekształcone w organizację typu sportowo-turystycznego. (PAP)

Turniej piłkarski
o puchar
Ziemi Kaliskiej

Z okazji XVIII wieków Kalisza, otwarcia nowego stadionu KS Calisia i wręczenia przez kaliską spóldzielczość pracy Klubowi sztandaru oraz 20-lecia istnienia Klubu, Calisia zorganizowała turniej piłki nożnej o puchar Ziemi Kaliskiej, ufundowany przez Społeczny Komitet Obchodu XVIII wieków miasta Kalisza.

W turnieju biorą udział drużyny 8 miast, z terenu byłej Ziemi Kaliskiej. Są to: Gniezno, Konin, Kalisz, Wieluń, Kępno, Koło, Turzek, Sieradz.

Rozgrywki rozpoczną się 1 maja. Turniej zainauguruje spotkanie między Kępem i Wieluniem w Kępnie oraz Sieradzem i Kaliszem w Sieradzu. (bak)

Najliczniejszy
okręg hokejowy

LZS w Sokolicach (pow. Krośnice) nad Dunajcem utworzył sekcję hokeja na trawie. Okręg krakowski, jeden z najmłodszych w Polskim Związku Hokeja na Trawie, jest dziś liczebnie najliczniejszy. (x)

Dwóch liderów
w lidze żużlowej

I liga żużlowa ma obecnie dwóch równorzędnych liderów. Zespół mistrza Polski — Włókniarz z Częstochowy oraz Bydgoska Polonia mają po cztery punkty duże (za dwa wygrane mecze) oraz po 30 punktów małych (punkty te oznaczają różnicę między zdobytymi i straconymi punktami w poszczególnych spotkaniach).

Spośród dwóch zespołów wielkopolskich jedynie Leszczyńska Unia odniosła zwycięstwo. Start z Gniezna w dwóch meczach poniósł dwie porażki.

A oto aktualna tabela:

1. Włókniarz Częstoch.	2	4	+10
2. Polonia Bydgoszcz	2	4	+10
3. Legia Gdańsk	2	2	+10
4. Stal Rzeszów	2	2	+10
5. Unia Leszno	2	2	+10
6. Unia Tarnob.	2	2	+10
7. Górnik Rybnik	2	0	-10
8. Start Gniezno	2	0	-10

notatnik
Kibica

Tamara Press, znakomita miotaczka radziecka, uzyskała w pchnięciu kulą wynik 17,04 m. Jej rekord świata wynosi 17,25 m.

Pojedzinnice, reprezentant Poznania na mistrzostwach szachowych we Wrocławiu zremisował z mistrzem Polski — Witkowskim.

Koszykarze Gwardii zajęli drugie miejsce na turnieju drużyn milicyjnych w Chinach, za Awangardem (Chiny) i przed Dynamo (ZSRR).

Zmarł Marian Wróbel, znany komitę polski teoretyk szachowy, dziennikarz i działacz.

Węgry przed Rumunami zajęli pierwsze miejsce w piłkarskim turnieju juniorów UEFA w Austrii.

Kwiecień	Imieniny
28	Pawła, Marka
czwartek	Siołce: wsch.: g. 5.19 zach.: g. 19.49

Teatry

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Baron cygański” (koniec ok. godz. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Faust” (koniec ok. g. 20.50)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Pierwszy dzień wolności” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Fajerwerk” (koniec ok. g. 22)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — nieczynny
MARCINEK — nieczynny

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Uczeń diabła”
TUREK — „Panna Maliczewska”

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 12.15, 15, 17.45, 20.30 — „Wszystko o Ewie” (USA 18 l.)



Scena z filmu prod. amer. pt.: „Wszystko o Ewie”

BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 — „Kawaler króla Jegomości” (franc.-włoski, 16 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30 — „Zezowate szczęście” (polski 18 l.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Sprawa do załatwienia” (polski 12 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „H-8” (jugosł. 16 l.)

GWIAZDA — al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13 — „Awantura o Basie”, g. 15.30, 18, 20.30 — „Ich wielka miłość” (USA 18 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Siostry” seria II (radz., 16 l.)
MALTA (Śródka) — g. 16, 18, 20 — „Lunatycy” (polski 16 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Iwan Groźny” (radz. 16 l.)
OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18, 20 — „Ojciec narzeczonej” (USA 14 l.)
PANCERNIAK (Gołecin) — godz. 17.30, 20 — „Proces został odroczone” (NRD 16 l.)
PIAST (Staroleś) — g. 17, 19 — „Siostry” I seria (radz., 16 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „400 batów” (franc. 18 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30, 20 — „W okopach Stalingradu” (radz. 12 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Małe dramaty” (polski 12 l.)
TECZA — nieczynne
TARGOWE — nieczynne
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12, 16, 18 — „Na zakręcie historii” (radz.)
WOJSKOWE — nieczynne
WRZOS (Mosina) — g. 18, 20 — „Dach” (włoski 14 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 — „Łapać złodzieja” (hind. 14 l.)
ZNICZ (Lasek) — g. 19.30 — „Letni sen” (szwedzki 18 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. 9-21 — „Zwiedzamy Europę” (część II).

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIĘZNO — Lech: „Odette 6-23”; Polonia: „Kłopotliwy wnuczek”; KALISZ — Stylowe: „Meksyk w ogniu”; Wolność: „Rozkaz zabici”; Syrena: „Na tropie”; LESZNO — Panorama: „Tysiąc talarów”; OSTROW — Roma: „Mezycyżna w spodenkach”; Siołce: „Noc, kiedy przychodzi diabeł”; PILA — Iskra: „Gorzkie zwycięstwo”; Lotnik: „Malec”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 7.15 — Poranna muzyka rozrywkowa; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych; „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.15 — Muzyka poranna; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i IV pt. „Morskie przygody wesołego Jacka”; 9.20 —

Popularny koncert utworów Franciszka Liszta; 10.10 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia pod dyktando H. Debiha; 11.10 — Audycja z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 11.35 — Tańce symfoniczne; 12.04 — Pogoda; 12.25 — Utwory na flet współczesnych komp. skandynawskich gra W. Tomaszczuk, akompaniują B. Hardy; 12.40 — Na swoją nutę — gra zespół harmonistów T. Wesołowskiego; 13 — Audycja dla klas V-VII z cyklu „Zielone kartki”; 13.20 — Orkiestry i piosenkarze; 14.05 — Feliks Mendelssohn — Bartholdy — III symfonia a-moll op. 56 „Szkocka”; 14.50 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.05 — Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.30 — Muzyka rozrywkowa; 16.15 — Zagadki muzyczne; 16.50 — Sprawozdanie dźwiękowe z obrad II Zjazdu ZMS; 17.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego — lekcja 50; 17.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 18.05 — Audycja literacka; 18.25 — Koncert żywych; 19.35 — Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 22 — Gra Michel Block-Meksyk; 22.35 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.22 — Gimnastyka; 6.25 — Muzyka poranna; 6.47 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 7.40 — Program dnia; 7.50 — Muzyka poranna; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Koncert Wiedeńskiego Chóru Chłopięcego, dyryguje R. Kuhbacher; 9.10 — Gra zespołu „Albatros”; 10 — Muzyka naszych przyjaciół; 11 — Melodie operetkowe; 11.35 — Tańce symfoniczne; 15.10 — Duety instrumentalne; 15.30 — Audycja dla dzieci z cyklu „Uczymy się recytować”; 16 — Muzyka rozrywkowa kompozytorów radzieckich; 17 — Audycja dla dzieci „Razem wesoła gromadko”; 17.32 — Tydzień Muzyki w Poznaniu; 17.40 — Poznański koncert żywych; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Radzieckie melodie rozrywkowe; 20 — Wieczorny koncert żywych młodości muzyki poważnej; 21.40 — Gra Kwintet J. Millana; 22 — Uniwersytecki Radiowy — audycja z cyklu „Nowe oblicze klasy robotniczej”; 22.15 — „Dyskusja przed mikrofonem”; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna z cyklu Kwartety smyczkowe Ludwika van Beethovena — Kwartet smyczkowy B-dur op. 130; 23.24 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

18 — Z cyklu „Historie z tej ziemi” — teleaudycja pt. „Walka o byt”; 18.30 — „Spotkanie z rysownikami” (Józef Kaliszan); 18.45 — „Telesymfonia”; 19.15 — „Echo Tygodnia”; 19.30 — Dziennik TV; 19.50 — Program z cyklu „Wszyscy jesteście sędziami”; 20.30 — Film „Latające łodzie”; 20.40 — Polska Kronika Filmowa; 20.55 — Program rozrywkowy dla młodzieży „Wesołe miasteczko”; 21.50 — Ostatnie wiadomości.

KATOWICKA

19 — Aktualności; 20.30 — „Gra i rzeczywistość” T. Stroiży w wykonaniu aktorów Teatru im. Wyspiańskiego.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny, dyryguje Z. Szostak, solistka — H. Łukomska (sopran).

Wystawy

KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — g. 10-17 — wystawa pt. „Pierwsze kroki samochodowe w USA”; SALON PTF — ul. Paderewskiego g. 10-14, 16-19 — wystawa prac prof. dr. T. Cypriana; BIBLIOTEKA UAM — ul. Ratajczaka — g. 11-17, wystawa książek jugosłowiańskich; KLUB „FAFIK” — Pl. Curie-Skłodowskiej — wystawa prac P. Kuklisa; CBWA — St. Rynek — g. 10-18, wyprawa prac H. Krajewskiej.

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA (chirurgia — interna) — ul. Szkolna 8/12.
APTEKI: Mickiewicza 22, Alfreda Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 820-00, codziennie od godz. 18-6 rano, w święta — od godz. 15;
PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i w święta od godz. 8-10.